

# Kuźnicka, Barbara

---

## "Nauki farmaceutyczne w XX-leciu Polski Ludowej", Kraków 1965 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/1, 166-170

---

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Końcowy rozdział książki poświęcony jest roli automatycznego spawania w wykonaniu radzieckich planów gospodarczych. Autor przewiduje w okresie do 1980 r. dwukrotny wzrost spawania łukiem krytym i spawania elektrodużłowego a sześciokrotny — spawania w osłonie gazów.

*Historia automatycznego spawania łukowego* oparta jest na gruntownej znajomości przedmiotu. Na każdej prawie stronie autor podał odnośniki do bardzo obszernej literatury krajów wysoko uprzemysłowionych, a przede wszystkim Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych<sup>2</sup>. Autor konsekwentnie zapoznaje czytelnika z rozwojem koncepcji spawania automatycznego, omawiając trudności, na jakie napotykali badacze, oraz sposoby pokonywania tych trudności. Liczne rysunki i schematy ułatwiają w dużej mierze zrozumienie poruszanych zagadnień, dzięki czemu nawet czytelnik nie obeznany ze spawalnictwem książkę tę może czytać bez wysiłku i z dużym zainteresowaniem. Miejscami jednak autor podaje zbyt wiele informacji, co odbija się negatywnie na przejrzystości niektórych fragmentów książki. Zbyteczne zaś wydaje się powtarzanie niekiedy przez autora przednio już omówionych tematów. Bardzo cenne natomiast są liczne i starannie dobrane przykłady, często ilustrowane zdjęciami, obrazujące stopniowy rozwój łukowego spawania automatycznego oraz praktyczne zastosowanie w przemyśle poszczególnych metod tego spawania.

A. A. Czekanow, entuzjasta spawalnictwa, zapatruje się na jego przyszłość może zbyt optymistycznie, twierdząc, że w niedługim czasie spawanie ręczne zostanie całkowicie wyparte przez półautomatyczne i automatyczne. Należy raczej spodziewać się, że zakres stosowania spawania ręcznego ulegnie jedynie znacznemu ograniczeniu. Natomiast przewidywania autora dotyczące szybkiego rozwoju spawania półautomatycznego i automatycznego w osłonie gazów ochronnych całkowicie się potwierdzają.

Kazimierz Marcolla

*Nauki farmaceutyczne w XX-leciu Polski Ludowej*. Pod redakcją Komitetu Organizacyjnego VII Naukowego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, Kraków 1965, ss. 177.

Wydawnictwo zbiorowe *Nauki Farmaceutyczne w XX-leciu Polski Ludowej* zawiera osiem cennych prac różnych autorów<sup>1</sup>, które są interesujące nie tylko z punktu widzenia historii farmacji, lecz także ogólnych zagadnień historii nauki oraz takich kluczowych problemów naukoznawstwa, jak integracja nauki.

Szczególnie godna uwagi — jako pierwszy w Polsce przegląd dorobku i tendencji rozwojowych historii farmacji — jest praca Roberta Rembielińskiego *Kształtowanie się historii farmacji jako dyscypliny naukowej*. Na wstępie autor wprowadza czytelnika w ogólne zagadnienia historii nauki oraz prawidłowości współczesnego rozwoju farmacji. W ostatnich dziesięciokilku lat dokonały się rewolucyjne zmiany w dziedzinie lekoznawstwa, zasadniczym przekształceniom uległy wyższe studia farmaceutyczne, zmienił się charakter apteki. Na tle tych zmian Rembieliński — nawiązując do ogólnych prawidłowości rozwoju nauki — precyzuje znaczenie

<sup>2</sup> Niestety jednak, przytaczane nazwiska nieradzieckie oraz nazwy firm nie zawsze zostały podane w ich oryginalnej pisowni.

<sup>1</sup> W. Roeske, *Nauki farmaceutyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim*; L. Krówczyński, *Farmacja stosowana*; B. Borkowski, *Lek roślinny*; S. Krauze, *Nauka o środkach spożywczych*; S. Biniecki, *Lek syntetyczny*; K. Kalinowski, *Analiza farmaceutyczna*; R. Rembieliński, *Kształtowanie się historii farmacji jako dyscypliny naukowej*.

i funkcje poznawcze historii farmacji w dobie współczesnej. M. in. autor postuluje, ażeby „...szczegółowo zbadać drogi rozwoju współczesnych odkryć w zakresie leku, ustalić, jaka metodologia okazała się najskuteczniejsza, zająć się historią techniki farmaceutycznej, i to zarówno na poziomie aptecznym, laboratoryjnym, jak i przemysłowym; na podstawie analizy historycznej określić współczesną pozycję i rolę absolwentów wydziałów farmaceutycznych w całokształcie procesów wytwarzania, kontroli i dystrybucji leków w naszym kraju oraz wskazać na kierunki przewidywanych dalszych zmian. Prawie dziewiczymi pozostają u nas takie kapitalne problemy, jak periodyzacja dziejów farmacji w Polsce i jej związki z ogólnym postępem nauki oraz z przemianami politycznymi, społecznymi i kulturalnymi, zachodzącymi w naszym kraju, ustalenie w aspekcie genealogicznym, jakie miejsce zajmuje farmacja w ogólnej klasyfikacji nauk, jaki był i jest obecnie stopień integracji w badaniach nad lekiem różnych gałęzi wiedzy...” (s. 158).

W procesie kształtowania się polskiej historii farmacji jako dyscypliny naukowej Rembieliński wyróżnia trzy okresy: pionierski, II Rzeczypospolitej i XX-lecia Polski Ludowej. Dwie pierwsze publikacje z przeszłości farmacji pochodzą z początków XIX w.<sup>2</sup>, ale o rozwoju rodzimego piśmiennictwa historiograficznego można mówić dopiero, gdy E. Świeżawski i K. Wenda rozpoczęli w latach osiemdziesiątych drukować swoje „Materyjały do Dziejów Farmacji [...]”. W okresie II Rzeczypospolitej historia farmacji wkroczyła na uczelnie jako fakultatywny przedmiot wykładowy, zaznaczył się też dalszy postęp na polu piśmiennictwa. Zasadniczy przełom dokonał się jednak dopiero w XX-leciu Polski Ludowej.

W 1945 r. na nowo utworzonych oddziałach i wydziałach farmaceutycznych wprowadzono przedmiot historii farmacji jako obowiązujący. Z przerwą kilkuletnią wykłady te prowadzone są do chwili obecnej. Zamieszczona w książce tabela przedstawia stan nauczania historii farmacji na siedmiu wydziałach akademii medycznych.

W 1959 r. przy Wydziale Farmaceutycznym AM w Łodzi powstała pierwsza — i jak dotychczas jedyna — Katedra Historii Farmacji (od 1945 r. przy Wydziale tym istniał Gabinet Historii Farmacji). Kierownikiem katedry został Robert Rembieliński. Powstał również w Polsce nowoczesny ośrodek dokumentacji — zorganizowane przez Stanisława Pronia Muzeum Farmacji w Krakowie. Ośrodek ten istnieje od 1946 r., zmieniając kolejno opiekunów i nazwy; obecnie przekształcił się on w jedno z największych w Europie muzeów farmaceutycznych, które gromadzi ok. 15 000 eksponatów, obejmuje bibliotekę oraz pracownię konserwacji i renowacji przedmiotów zabytkowych.

Instytucją grupującą historyków farmacji jest Sekcja Historii Farmacji przy Polskim Towarzystwie Farmaceutycznym. Od 1958 r. sekcja jest członkiem zwyczajnym Union Mondiale des Sociétés d'Histoire de la Pharmacie. Dorobek sekcji omawia autor łącznie z jej działalnością wydawniczą. Do najciekawszych należą tu publikacje dotyczące zabytków polskiego piśmiennictwa farmaceutycznego, prace obrazujące udział farmaceutów w ruchach rewolucyjnych, walkach narodowowyzwoleńczych i społecznych oraz liczne biografie.

W zakończeniu Rembieliński wysuwa propozycje kierunków i perspektyw dalszego rozwoju historii farmacji. Ważne problemy — to kształcenie kadry naukowej, powstanie nowych zakładów akademickich, przekształcenie Muzeum Far-

<sup>2</sup> [J. Sawiczewski], *Historia farmacji czytana na posiedzeniu zwyczajnym Towarzystwa Naukowego Krakowskiego* [...]. „Roczniki Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim Połączonym”, 1825, t. 10, ss. 272—318; [J. F. Wolfgang], *Uwagi historyczne nad stanem farmacji. Rzecz na posiedzeniu publicznym Uniwersytetu Imperatorskiego wileńskiego dnia 30 czerwca 1816 roku czytana* [...]. „Dziennik Wileński”, nry z 1816 r.: 21, ss. 240—258; 22, ss. 317—373; 24, ss. 518—578.

macji w instytut naukowy oraz Sekcji Historii Farmacji w samodzielne towarzystwo. Konieczna jest również dalsza intensyfikacja działalności badawczej oraz wydawniczej; do najpilniejszych zadań należy opublikowanie bibliografii historii farmacji, słownika biograficznego farmaceutów polskich, kodeksu ustaw i przywilejów. Należy przy tym pamiętać, że „we współczesnym świecie dokonuje się wielki postęp w dziedzinie nauki o leku, zmienia się sytuacja apteki i zawodu farmaceutycznego. Dlatego też badania nad przeszłością muszą coraz częściej dawać odpowiedź na pytania, które stwarza współczesność, i to jest obecnie podstawowym zadaniem badaczy ojczyściej farmacji” (s. 167).

Wstępem do analizy stanu i problemów nauk farmaceutycznych w Polsce Ludowej jest rys historyczny awansu farmacji do poziomu nauki uniwersyteckiej. Początki aptekarstwa polskiego sięgają XIII w., lecz farmacja uniwersytecka wyodrębniła się dopiero w końcu XVIII w. Okoliczności i konsekwencje tego faktu omawia W. Roeske w pracy *Nauki farmaceutyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim*.

W wyniku reformy Komisji Edukacji Narodowej, w 1783 r., na uniwersytecie krakowskim stworzono pierwszą katedrę farmacji i materii medycznej; powierzono ją aptekarzowi krakowskiemu, doktorowi medycyny i chirurgii Janowi Szasterowi. Przełomowy to był moment. Dotychczas z reguły (choć nie bez wyjątków) adepci uczyli się sztuki aptekarskiej systemem terminowania zawodowego, przez praktykę apteczną. Postępy ich wiedzy i umiejętności nie nadążały za rozwojem nauki i techniki. Toteż nadanie farmacji rangi studium uniwersyteckiego stworzyło jej całkowicie nowe podstawy rozwoju. I choć studia uniwersyteckie nie od początku obowiązywały pracującego zawodowo aptekarza, a koleje ich losów bywały czasem trudne, to powołanie pierwszej katedry zmieniło zasadniczo charakter polskiej farmacji.

W. Roeske podaje wiele nieznanych dotychczas wiadomości dotyczących historii uniwersyteckiej farmacji krakowskiej. Artykuł stanowi prawdziwą kwintesencję tych dziejów. Autor, pisząc żywo i barwnie, pozwala śledzić losy katedry i jej kolejnych wykładowców. Jan Szaster to wybitna osobowość, znakomity organizator — tylko dzięki jego osobistym staraniom i przekazaniu własnej apteki dla celów szkoleniowych, katedra farmacji, mimo nie sprzyjających warunków — przetrwała. Po nim przez 14 lat katedrę prowadził Antoni Szaster. Zapowiadający się świetnie rozwój farmacji uniwersyteckiej nie przyniósł początkowo spodziewanych rezultatów. Dwuletnie studia ograniczono do kursu jednorocznego. Dopiero od 1809 r., kiedy katedrę farmacji i farmakologii objął Józef Sawiczewski, stan ten uległ radykalnej zmianie. Przywrócono dwuletnie studia, poszerzone zostały i pogłębione wykłady dla farmaceutów.

W. Roeske wspomina też o interesującym fakcie zdobycia pierwszych w dziejach polskiego szkolnictwa uniwersyteckiego dyplomów magistrów farmacji przez kobiety, siostry Filipinę i Konstancję Studzińskie (1824). Józef Sawiczewski uczył je prywatnie, ponieważ kobietom w tym czasie wstęp na wykłady uniwersyteckie był wzbroniony. Dopiero po kilkudziesięciu latach (1897/1898) — jako pierwsze, pełnoprawne już studentki, Jadwiga Klemensiewiczowa i Janina Kosmowska otrzymały stopień magistra farmacji.

Pełny rozkwit katedry datuje się jednak dopiero od czasu objęcia jej przez Floriana Sawiczewskiego (1825). W ramach wykładów wprowadził po raz pierwszy nauczanie farmakognozji (jako samodzielna dyscyplina wyodrębniona została w 1847 r.). Staraniem Sawiczewskiego zreorganizowano i rozbudowano Gabinet Farmaceutyczny i Chemiczny. W roku akademickim 1851/1852 Sawiczewski pełnił godność rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był ostatnim z rektorów przed odebraniem uniwersytetowi autonomii. Po nim stanowisko to objął kurator z ramienia rządu austriackiego.

Po odejściu Floriana Sawiczewskiego (1857) losy katedry toczyły się ze zmiennym szczęściem. Dopiero w okresie początków II Rzeczypospolitej Polskiej studia farmaceutyczne w Krakowie uzyskały samodzielność. Zorganizowane zostało Studium Farmaceutyczne przy Wydziale Filozoficznym UJ (1920/1921), w trzy lata później pierwszą samodzielną katedrę farmacji stosowanej objął Marek Gatty-Kostyal. Otworzyła się nowa karta w dziejach krakowskiej farmacji, przypieczętowana wprowadzeniem w 1930 r. czteroletnich studiów.

Tematem pierwszej z prac poświęconych naukom farmaceutycznym w XX-leciu Polski Ludowej jest *Farmacja stosowana*, jej stan i osiągnięcia przedstawił L. Krówczyński. Zakres badań w tej specjalności cechuje coraz wyraźniej dwukierunkowość technologiczna: metody przygotowywania preparatów leczniczych w małej skali — kierunek apteczny oraz kierunek przemysłowy. Nowoczesną technologię środków farmaceutycznych charakteryzuje zastosowanie obok metod tradycyjnych również niektórych zjawisk fizycznych, jak ultradźwięki, sublimacja, promieniowanie pozajądrowe i jonizujące, oraz testów opartych na matematycznej interpretacji zjawisk (np. testy przyspieszonego starzenia się leków). Na tym tle autor analizuje główne kierunki prac badawczych prowadzonych w Polsce. Przytoczone piśmiennictwo obejmuje 280 pozycji i dotyczy publikacji ściśle z zakresu farmacji stosowanej, z pominięciem prac wykonanych w katedrach farmacji stosowanej, ale mających inną tematykę.

W następnym artykule Bogusław Borkowski omawia szeroki zakres tematyczny prac z zakresu badań nad *Lekiem roślinnym*, ich przedmiotem są: zasoby roślin leczniczych, florystyka, aklimatyzacja i hodowla nowych odmian, zagadnienia agrotechniczne, metody badań surowców roślinnych, jak np. badania farmakodynamiczne i farmakologiczne, ocena wartości użytkowych roślin leczniczych, biogeneza ciał czynnych, zastosowanie chromatografii i nowych metod oznaczeń ilościowych, badania składu chemicznego oraz występowanie znanych związków, nowe metody izolacji związków chemicznych z surowców roślinnych. Autor przeprowadza ocenę działalności naukowej z okresu międzywojennego, porównując ją z dorobkiem ostatniego dwudziestolecia. Podaje również tabelaryczne zestawienie stanu liczbowego pracowników nauki opisywanej dziedziny oraz ich publikowanego dorobku. Jest on imponujący, szczególnie warte podkreślenia są osiągnięcia polskich uczonych w dziedzinie odkrycia i wyodrębnienia nowych związków naturalnych. Artykuł, wymieniający 589 pozycji piśmiennictwa, napisany został w oparciu o lekturę ponad 1000 prac.

O badaniach i osiągnięciach w zakresie bromatologii (*Nauka o środkach spożywczych*) pisze Stanisław Krauze, podając szczegółową charakterystykę ważniejszych publikacji oraz niektórych kierunków badań. Osobno przedstawiony jest dorobek poszczególnych katedr akademii medycznych (katedry nauki o środkach spożywczych). Ogółem opublikowano w nich 152 prace doświadczalne. Autor podkreśla aktywną działalność i poważną rolę farmaceutów polskich w dziedzinie kontroli żywności. Przytoczone piśmiennictwo obejmuje 96 pozycji.

W odmiennym nieco układzie przedstawia dorobek XX-lecia z zakresu *Leku syntetycznego* Stanisław Biniecki. Nie wdając się w ogólną analizę prac badawczych, podaje szczegółowy zestaw publikacji z katedr chemii organicznej, chemii farmaceutycznej oraz technologii chemicznej środków leczniczych, niektórych zakładów farmakodynamiki wydziałów farmaceutycznych, a także Instytutu Farmaceutycznego i Instytutu Leków. Badania szły nie tylko w kierunku poszukiwań nowych syntetycznych środków leczniczych, ale również ulepszania metod syntezy związków chemicznych mających zastosowanie w lecznictwie.

Niezmiernie ważną w naukach farmaceutycznych problematykę podjął w swym artykule Kazimierz Kalinowski. Zespołowość prac, integracyjny charakter nauk doskonale uwypukla taka właśnie dziedzina, jak *Analiza farmaceutyczna* (biologiczna i toksykologiczna analiza leków). Wszechstronny aparat badawczy i różnorodna metodyka dają kompleksowe wyniki. Kalinowski szeroko omawia metody kontroli leków i badania pojedynczych substancji (surowców). Są to więc: analiza jakościowa, ilościowa, metody wagowe (grawimetryczne) i instrumentalne, elektrometryczne i kulometryczne, badania za pomocą spektrofotometrii, polarografii i wreszcie oznaczanie mieszanin leków metodą chromatograficzną, elektroforezą i jonitów oraz przez zastosowanie ekstrakcji przeciwprądowej. Interesujące prace dotyczą również analizy biologicznej i toksykologicznej.

Autor ocenia pozytywnie rozwój analizy farmaceutycznej w ubiegłym dwudziestolecu w naszym kraju w porównaniu z postępami światowymi w tej dziedzinie. Artykuł zamyka obszerny wykaz piśmiennictwa (458 pozycji).

Barbara Kuźnicka

*Polska bibliografia naukoznawstwa i ruchu naukowego. Rok 1963.* Opracował zespół pod kierunkiem Barbary Bieńkowskiej. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1966, ss. XLII + 407 (wydawnictwo powielone).

W drugim półroczu 1966 r. ukazała się bibliografia specjalna opracowana przez Bibliotekę Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, która powinna zainteresować każdego pracownika naukowego. Jak czytamy we wstępie, zadaniem tej bibliografii jest dostarczenie możliwie pełnej informacji o krajowych publikacjach z dziedziny naukoznawstwa i ruchu naukowego. Zakres tego przedsięwzięcia jest bardzo rozległy, obejmując: filozofię nauki, psychologię i socjologię nauki, terminologię naukową, organizację nauki, instytucje i towarzystwa naukowe polskie i zagraniczne, współpracę krajową i międzynarodową, kronikę naukową, rolę nauki w życiu politycznym i gospodarczym, popularyzację nauki, literaturę piękną o nauce i uczonych oraz historię nauki i techniki. Autorzy bibliografii nawiązali do tradycji sięgającej lat międzywojennych, kiedy to bibliografia naukoznawcza ogłaszana była co pewien czas w tomach „Nauki Polskiej”. Bibliografia naukoznawcza lat międzywojennych rejestrowała obok publikacji polskich także i zagraniczne, w obecnie wydanym tomie zarejestrowano natomiast wydawnictwa, utwory i fragmenty o tematyce naukoznawczej wydrukowane w Polsce w 1963 r.

W bibliografii zastosowano układ systematyczny czterostopniowy. Całość materiału podzielono na cztery główne działy: A. *Teoria i filozofia nauki*; B. *Organizacja nauki, działalność naukowa*; C. *Historia nauki i techniki*; D. *Biografica*. W obrębie poddziałów zastosowano szeregowania abecedowe. Opis pozycji bibliograficznych jest dość wyczerpujący i wyraźnie charakteryzuje opisywaną publikację. W opisie wydawnictw zwartych podano więc np.: nazwisko autora, tytuł i dodatki do tytułu, nazwiska współpracowników, części wydawnicze, skrócony adres wydawniczy i skrócony opis zewnętrzny, nazwę i numerację wydawnictwa seryjnego lub zbiorowego.

Ukształtowanie typograficzne spisu bibliograficznego nie jest najlepsze. Choć zastosowano dwa rodzaje czcionek i starano się wzajemnie dostosować poszczególne elementy opisów bibliograficznych, to jednak małe interlinie i druk powielany wpływają negatywnie na czytelność i przejrzystość bibliografii. Korzystanie z niej ułatwia w dużym stopniu indeks alfabetyczny autorów, osób i instytucji występujących w tytułach.